

PIOTR KRZYSZTOF SOWIŃSKI
Uniwersytet Rzeszowski
psowinski@ur.edu.pl
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2210-5877>

DAŻENIE SĄDU DO KONSENSUALNEGO ZAŁATWIENIA SPRAWY CYWILNEJ

UWAGI NA TŁE ART. 10, ART. 183⁸ A TAKŻE ART. 205⁶ § 2
ORAZ ART. 223 § 1 K.P.C.

THE COURT'S SEEKING A CONSENSUAL SETTLEMENT OF A CIVIL CASE.
OBSERVATIONS ON THE BACKGROUND OF ARTICLES 10, 183⁸, 205⁶ § 2
AND 223 § 1 OF THE CODE OF CIVIL PROCEDURE

Abstract. The text addresses the issue of pro-consensual activity of courts adjudicating in civil cases. It recognises that despite the introduction of the institution of mediation into the Polish legal system, courts are still bound by the directive contained in Article 10 of the Civil Procedure Code. According to this directive, they should strive to settle these cases amicably, which gives rise to certain procedural obligations on their part, not only informational ones.

Keywords: court; parties; settlement; conciliation; civil case; mediation; mediator

WPROWADZENIE

Implementacja do systemu polskiego prawa procesowego mediacji opartej na pośredniczeniu pomiędzy skonfliktowanymi stronami przez czynnik pozasądowy nie umniejszyła wcale roli, jaką w łagodzeniu konfliktów odgrywa, a przynajmniej powinien odgrywać, sąd cywilny. Wprawdzie postępowanie sądowe w sprawach cywilnych – w odróżnieniu od samej mediacji – cechuje daleko posunięty formalizm, a i samo ich rozstrzygnięcie przybiera postać wiążącego strony orzeczenia, to przecież także w realiach procesu sądowego ustawodawca znalazł miejsce dla rozwiązań konsensualnych. Te ostatnie nie

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

stoją w opozycji do reguły, iż sprawy cywilne winny być załatwiane przez sądy powszechne (art. 2 § 1 k.p.c.¹), dobrze przy tym służąc wyrażonej przez art. 6 § 1 k.p.c. zasadzie szybkości oraz obrazując funkcjonowanie w postępowaniu cywilnym zasady dyspozycyjności stron². Nie można też przyjąć, iżby konsensualne formy załatwienia sprawy jakoś szczególnie sprzeciwiały się powinności dotarcia do prawdy – zwłaszcza, że ta ostatnia, po zmianie obejmującej art. 3 § 2 oraz art. 213 § 1 oraz art. 232 k.p.c.³, zdaje się odbiegać od jej pierwotnej, materialnej postaci⁴ – a sąd zachował rolę „strażnika” m.in. legalności ugody (art. 184 k.p.c.⁵). Niniejszy tekst stanowi analizę podstaw prokonsensualnej aktywności organów sądowych w sprawach cywilnych, opierając się na metodzie dogmatyczno-prawnej, w mniejszym może stopniu także na metodzie historyczno-prawnej i stanowiąc swego rodzaju dopełnienie podejmowanej przez autora problematyki mediacji w sprawach karnych i cywilnych, zakazu dowodowego w postaci tajemnicy mediatora, a także pojednania w sprawach z oskarżenia prywatnego⁶.

1. PROBLEMATYKA ART. 10 K.P.C. (ZASADA UGODOWEGO ZAŁATWIANIA SPRAW CYWILNYCH)

Już na wstępie przepisów zawartych w ustawie z 1964 r. znalazło się kierunkowe zalecenie, by sąd „w każdym stanie postępowania [dążył] do ugodowego załatwienia spraw [w których zawarcie ugody jest dopuszczalne]”

¹ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.).

² A. ORZEŁ-JAKUBOWSKA, *Komentarz do art. 10*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Ryłski, A. Olaś, LEGALIS 2023, teza A.I.2.

³ Ustawa z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189 ze zm.).

⁴ J. JANKOWSKI, *Dążenie do prawdy w procesie cywilnym*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica” (2014), nr 73, s. 122-123.

⁵ Zob. też art. 469 k.p.c., który pozwala na uznanie „zawarcia ugody” za niedopuszczalne, jeśli „czynność ta narusza słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego”.

⁶ P.K. SOWIŃSKI, *Zbieżność zasad leżących u podstaw mediacji w sprawach karnych, cywilnych, administracyjnych oraz sądownoadministracyjnych*, „Ius Novum” (2022), nr 2(16), s. 108-129; TEGOŻ, *Zakaz dowodowy przesłuchania mediatora w postępowaniu cywilnym, administracyjnym i karnym. Elementy wspólne i różnicujące. Uwagi na tle art. 183⁴ § 2 k.p.c., art. 83 § 4 k.p.a. oraz art. 178a k.p.k.*, „Acta Iuridica Resoviensia” (2021), nr 1(32), s. 198-210 oraz idem, *Pojednanie stron w postępowaniu z oskarżenia prywatnego. Uwagi na tle art. 489 – art. 494 oraz art. 499 k.p.k.* [w druku].

(art. 10 k.p.c.). Przez wgląd na swą lokalizację, art. 10 k.p.c. znajduje zastosowanie do wszystkich spraw cywilnych, „w których zawarcie ugody jest dopuszczalne”. Warunek „dopuszczalności” oznacza w pierwszej kolejności, że sprawa musi należeć do kognicji sądów, będąc sprawą o charakterze majątkowym i niemajątkowym, należącym bądź to do trybu postępowania procesowego, bądź do trybu nieprocesowego⁷. W doktrynie postępowania cywilnego, mimo zamieszczenia art. 10 k.p.c. wśród przepisów ogólnych, nie ma zgodności, czy wyrażona w nim reguła jest zasadą procesową⁸ czy też nią nie jest⁹, pozostając wyłącznie wyrazem pewnej tendencji do ugodowego załatwiania spraw cywilnych¹⁰.

Konstrukcja „dąży [...] do ugodowego załatwienia [sprawy]” zastąpiła w 2016 r.¹¹ poprzednią w brzmieniu: „sąd powinien [...] dążyć do ugodowego załatwienia [sprawy]”. Wyzbycie się czasownika modalnego „powinien” nie było li tylko zabiegiem kosmetycznym, lecz działaniem mającym wzmocnić starania sądu w tym zakresie, a także świadczącym o zerwaniu z dotychczasowym ich postrzeganiem wyłącznie w kategorii spodziewanego lub pożądanego zachowania¹². Nie można więc utrzymywać w obecnym stanie rzeczy, że sąd nie ma obowiązku dążenia do ugodowego załatwienia sprawy cywilnej¹³, co – pomimo wspomnianej tu noweli – nadal utrzymuje m.in. O.M. Piaskowska¹⁴, ale też nie implikuje to odpowiedzialności sądu za brak takiej ugody.

⁷ Uchwała SN z dnia 26 lutego 2014 r., III CZP 117/13, „OSNC” (2014), nr 12, poz. 123.

⁸ A. ORZEL-JAKUBOWSKA, *Komentarz do art. 223*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część III*, red. P. Ryłski, A. Olaś, LEGALIS 2023, teza A.1; K. GRAJEWSKA, A. GRAJEWSKI, *Postępowanie mediacyjne po zmianach dokonanych ustawą z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w kontekście przepisu art. 8 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych*, „Kwartalnik Prawa Międzynarodowego” (2023), nr 2, s. 106.

⁹ K. GAJDA-ROSZCZYŃSKA, 2.3.1. *Aktywność sądu w dążeniu do ugodowego załatwienia sprawy*, [w:] *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, LEX 2012 [dostęp 20.03.2024].

¹⁰ S. CIEŚLAK, *Komentarz do art. 223* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424*¹², red. A. Góra-Błaszczkowska, LEGALIS 2020, teza 2.

¹¹ Art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 września 2015 r. (Dz.U.2015.1595) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 stycznia 2016 r.

¹² *Słownik Języka Polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/powinien.html> [dostęp: 11.04.2024].

¹³ Przed nowelą o „obowiązku sądu do dążenia w każdym stadium sprawy, w której ugoda jest dopuszczalna, do jej ugodowego załatwienia” pisała jednak M.T. ROMER, *Ugoda w postępowaniu procesowym i pojednawczym*, „Monitor Prawniczy” (2005), nr 11, s. 294.

¹⁴ O.M. PIASKOWSKA, *Komentarz do art. 10*, [w:] M. ANASZKIEWICZ, M. EYSYMONTT, D. HORODYSKI, E. JACECZKO, M. KUCHNIO, A. MAJCHROWSKA, K. PANFIL, J. PARAFIANOWICZ, A. PARTYK,

Uгода – także po roku 2016 – pozostaje bowiem „najpełniejszym przejawem współdziałania [stron]”¹⁵, ale i *sui generis* umową, a więc aktem opartym na zgodnym oświadczeniu stron, do czego sąd winien te strony nakłaniać, ale już nie zmuszać. Art. 10 k.p.c. bywa wykładany jako źródło zasady ugodowego załatwiania spraw¹⁶, jako „dyrektywa interpretacyjna” innych przepisów, tak by zachęcały one strony (uczestników) postępowania do polubownej finalizacji łączących je sporów sądowych¹⁷, ale jest też uznawany za wyraz prymatu tej formy ich załatwienia nad innymi¹⁸. Ten sam art. 10 k.p.c. wskazuje na jedną z możliwych dróg prowadzących do ugodowego załatwienia sprawy, a mianowicie na mediację. Wskazanie to nie przekreśla poszukiwania innych sposobów osiągnięcia porozumienia, aczkolwiek mediacja ma tę niewątpliwą zaletę, że skierowanie do niej sprawy na pewien czas odciąża sąd. Czy jednak art. 10 k.p.c. rzeczywiście daje podstawy do twierdzenia, że „obowiązkiem sądu [stało się] promowanie mediacji”¹⁹, rzecz pozwalam sobie postawić osądowi czytelników. Z art. 10 k.p.c. harmonizuje § 115 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych²⁰, który w sprawach, których charakter zezwala na zawarcie ugody wymaga zamieszczenia w protokole posiedzenia wzmianki o tym, czy strony były nakłaniane do ugody oraz z jakiej przyczyny do ugody nie doszło. Pierwsza część tej wzmianki ma niewątpliwie „dopingować” sądy do sprostania obowiązkowi wynikającemu z art. 10 k.p.c.

2. SKIEROWANIE SPRAWY DO MEDIACJI (ART. 183⁸ § 1 K.P.C.)

Dążenie do ugodowego załatwienia sprawy cywilnej może przybrać postać nakłaniania stron do [udziału w] mediacji. Udział w mediacji nie jest

T. PARTYK, A. RUTKOWSKA, D. RUTKOWSKI, K. SACHARUK, A. TURCZYN, O.M. PIASKOWSKA, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505³⁹. Tom I*, LEX 2024, teza 1.

¹⁵ J. MISZTAŁ-KONECKA, *Uгода w postępowaniu cywilnym. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawa rzymskiego*, Lublin 2019, s. 139.

¹⁶ A. ORZEL-JAKUBOWSKA, *Komentarz do art. 10 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, A. Olaś, LEGALIS 2023, teza I.

¹⁷ J. LAPIERRE, *Uгода sądowa w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1968, s. 13; A. ZIELIŃSKI, K. FLAGA-GIERUSZYŃSKA, *Komentarz do art. 10, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, LEGALIS 2024, teza 1.

¹⁸ A. FRANUSZ, *Charakter prawny ugody sądowej i skutki jej zawarcia*, „Studia Prawnoustrojowe” (2014), nr 24, s. 244.

¹⁹ E. MARSZAŁKOWSKA-KRZEŚ, *Komentarz do art. 10, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krzes, I. Gil, LEGALIS 2024, teza C.9.

²⁰ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 259).

celem samym w sobie, tak jak celem samym w sobie nie jest udział stron w postępowaniu cywilnym. Mediacja stanowi jeden ze sposobów osiągnięcia przez strony porozumienia. Skierowanie sprawy do mediacji nie służy chwilowemu uwolnieniu sądu od ciężarów związanych z prowadzeniem sprawy i jej rozstrzygnięciem, stąd też raczej nie powinno kierować się do niej spraw, w których strony są wyjątkowo mocno zantagonizowane, co niejako *ab initio* przekreśla widoki na ich pojednanie. Strony winny wykazywać pewną elastyczności w podejściu do przedmiotu sporu, być otwarte na argumentację przeciwnika procesowego, ale i samego sądu. Art. 10 *in fine* k.p.c. z pewnością nie ogranicza „prokonsensualnej” aktywności sądu, jednak podkreślenie roli mediacji nie jest przypadkowe i zdaje się wynikać z przekonania ustawodawcy, że ta właśnie alternatywna forma rozwiązywania sporów jest szansą na zmniejszenie społecznych kosztów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Ocenę jej adekwatności do sytuacji procesowej pozostawia się sądowi²¹. W przypadku, gdy ocena ta jest pozytywna, sąd może skierować sprawę do mediacji w trybie art. 183⁸ § 1 k.p.c. „na każdym etapie postępowania”²². Już tylko zmiana, jaka dokonała się w obszarze tego jednego przepisu, unaocznia ewolucję stosunku ustawodawcy do konsensualnych form zakończenia sporu. Podczas, gdy do 2016 r.²³ skierowanie sprawy do mediacji mogło mieć miejsce „do zamknięcia pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę”, o tyle obecnie do takiego skierowania może dojść „na każdym etapie postępowania”. Ta sama nowela zniosła ograniczenie z art. 183⁸ § 2 k.p.c., w myśl którego sąd mógł skierować strony do mediacji „tylko raz w toku postępowania”. Obie te zmiany uelastyczyły instrumentarium procesowe, pozwalając sądom lepiej reagować na zmieniającą się sytuację w sprawie, grożąc jednak pewną przewlekłością postępowań²⁴.

Nakłonienie stron do udziału w mediacji to jedno, czym innym jest wzbudzenie w nich przekonania o potrzebie trwania w tym postanowieniu i upatrywania w mediacji rozsądnej alternatywy dla tradycyjnych form procedowania.

²¹ O.M. PIASKOWSKA, *Komentarz do art. 10*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O. M. Piaskowska, LEX 2020, teza 1.

²² Zob. też art. 183⁸ § 2 k.p.c.

²³ Art. 183⁸ zmieniony przez art. 1 pkt 10 ustawy z dnia 10 września 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (Dz. U. poz. 1595) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 stycznia 2016 r.

²⁴ P. DOLNIAK, *Dobrowolny charakter mediacji w sprawach cywilnych – rozważania w przedmiocie nieskuteczności polskich regulacji na tle rozwiązań włoskich i greckich*, „Przegląd Sądowy” (2024), nr 1, s. 59-60.

Wzbudzenie tego przekonania może być następstwem sprawnie przeprowadzonego spotkania informacyjnego dotyczącego polubownych metod rozwiązywania sporów (art. 183⁸ § 4 k.p.c.). Spotkanie to spełnia wymogi określone przez art. 5 ust. 1 zd. drugie dyrektywy 2008/52/WE²⁵, który za jedną z form „zachęty” stron do „skorzystania z mediacji” uznaje „sesję informacyjną”, jeśli takowe są „organizowane i łatwo dostępne”. Pewne wątpliwości budzi jedynie dyrektywny charakter udziału stron w spotkaniu informacyjnym. Podczas, gdy wspomniany art. 5 ust. 1 zd. drugie dyrektywy 2008/52/WE traktuje o „zachęcaniu strony do uczestnictwa w sesji informacyjnej”, co oznacza pełną dobrowolność udziału, o tyle art. 183⁸ § 4 k.p.c. stanowi już o „wezwanie strony do udziału w spotkaniu informacyjnym”. Samo spotkanie informacyjne może prowadzić sędzia, referendarz sądowy, urzędnik sądowy, asystent sędziego lub stały mediator, co z jednej strony pozwala dobrze zorganizować czas pracy wydziału cywilnego, z drugiej zaś może prowadzić do obniżenia w oczach stron rangi samego zdarzenia (art. 183⁸ § 4 zd. drugie k.p.c.). Niezależnie od przekonania sądu o potrzebie skierowania sprawy do mediacji, ta ostatnia pozostaje instytucją dobrowolną (art. 183¹ § 1 k.p.c.), a udział w niej jest wyrazem suwerennej decyzji samych stron. Te same strony muszą wyrazić zgodę na prowadzenie mediacji „w toku sprawy” (art. 183¹ § 4 k.p.c.²⁶).

Na sędzie – w razie niedokonania wyboru mediatora przez strony – ciąży obowiązek jego wskazania, co wiąże się z prerogatywą w zakresie oceny, czy potencjalny mediator ma odpowiednią wiedzę i umiejętności w zakresie prowadzenia mediacji w sprawie danego rodzaju, przy zachowaniu preferencji („w pierwszej kolejności”) dla stałych mediatorów (art. 183⁹ § 4 k.p.c.). Ocena ta z reguły opiera się na dotychczasowym doświadczeniu sędziego ze współpracy z danym mediatorem, co może prowadzić do pewnego zamknięcia na nowych kandydatów. Czy jest to ocena miarodajna? Zapewne w jakimś mierze jest to ocena pobieżna. Raz, bo sama mediacja nie jest jawna także wobec sądu (art. 183⁴ § 1 k.p.c.), a dochodzące do sędziego informacje od stron mają charakter subiektywny i szcątkowy, a dwa, ocenia się wysiłki mediatora przez pryzmat statystyk, a przecież nie zawsze są to kryteria miarodajne i niekoniecznie oddają rzeczywisty stopień zaangażowania danego mediatora w porozumienie się stron.

²⁵ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE. L. z 2008 r. Nr 136, str. 3 ze zm.).

²⁶ Zob. też art. 183¹ § 1 k.p.c.

3. DAŻENIE DO ZAWARCIA PRZEZ STRONY UGODY (ART. 205⁶ § 2 ORAZ ART. 223 § 1 K.P.C.)

Art. 10 k.p.c. nie jest jedynym przepisem wyrażającym dążenie ustawodawcy do konsensualnego rozwiązywania spraw cywilnych, jest ono widoczne także w treści art. 205⁶ § 2²⁷ oraz art. 223 § 1 k.p.c. We wszystkich tych trzech przepisach mowa jest o „ugodzie”, przy czym w dwóch pierwszych wyraźnie podkreśla się, że jest ona sposobem „załatwienia sprawy” (art. 10 k.p.c.), względnie „rozwiązywania sporu” (art. 205⁶ § 2 k.p.c.), ale tylko w trzecim z nich wiąże się ją z pojednaniem. To ostatnie nie jest definiowane przez ustawę procesową, stąd należy temu pojęciu nadać znaczenie potoczne, uznając je za synonim „zgody następującej po jakimś konflikcie”²⁸, częstokroć poprzedzonej przeprosinami. Ponieważ pojednanie jest aktem psychologicznym korelującym z wybaczeniem²⁹, opartym często na kruchych podstawach, stąd też sąd może co najwyżej zachęcać do tej formy porozumienia, nie tyle „dążąc” do jej osiągnięcia, co „skłaniając” do tego strony. Tę subtelność odzwierciedla skądinąd art. 205⁶ § 2 k.p.c. i art. 223 § 1 zd. pierwsze k.p.c., nie wydaje się jednak, by każdą ugodę musiało poprzedzać pojednanie stron, co odróżnia rozwiązania cywilnoprosesowe od karnoprosesowych³⁰. Z semantycznego punktu widzenia ugoda oznacza tyle, co „porozumienie kończące spór, osiągnięte wskutek wzajemnych lub jednostronnych ustępstw”³¹, co znacznie różni ją od przewidzianego przez art. 213 § 2 k.p.c. uznania powództwa, opartego na jednostronnym oświadczeniu woli pozwanego, nieuzyskującego od strony przeciwnej żadnych koncesji. To, co jednak zbliża obie te formy aktywności procesowej, to związanie nimi sądu, a także możliwość poddania ich ocenie pod kątem zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego. Ugoda łączy ze sobą elementy materialnoprawne (art. 917 k.c.³²) z formalnoprawnymi³³,

²⁷ Dodany przez art. 1 pkt 71 ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 ze zm.).

²⁸ *Wielki Słownik Języka Polskiego*, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/86663/pojednanie [dostęp 12.04.2024].

²⁹ *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/pojedna%C4%87> [dostęp 12.04.2024].

³⁰ Na gruncie art. 494 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 37 ze zm.) widoczna jest zależność pomiędzy ugodą a pojednaniem. O ile możliwe jest pojednanie bez ugody (zob. art. 492 k.p.k.), o tyle ugoda sądowa nie występuje jako instytucja autonomiczna. Inna sprawa, że pojednanie jest formą znaną tylko wąskiej grupie spraw karnych, a mianowicie tylko sprawom prywatnoskargowym.

³¹ *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/ugoda.html> [dostęp 12.04.2024].

³² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.).

³³ Wyrok SN z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 157/10, LEX nr 688708.

pierwsze z nich odnoszą się do prawa podmiotowego, z którego strona wywodzi swoje roszczenie³⁴, drugie do możliwości zadysponowania przedmiotem procesu w sposób skutkujący jego umorzeniem (art. 203 § 4 k.p.c. i art. 355 k.p.c.)³⁵. O ile wiedza o tych pierwszych jest najczęściej udziałem stron, o tyle o tych drugich może wiązać się z koniecznością ich pouczenia w trybie art. 212 § 2 k.p.c. Pojednanie na gruncie proceduralnym dokumentuje ugoda, prowadząca do umorzenia postępowania w sprawie, ilekroć jednak zawarcie ugody jest niemożliwe, tylekroć podobny skutek wywiera pojednanie połączone z cofnięciem pozwu lub wniosku.

Ten sam art. 205⁶ § 2 k.p.c. służy aktywizacji sędziego w zakresie „wspierania [stron] w formułowaniu propozycji ugodowych”, jak i „wskazywania [im] sposobów i skutków rozwiązania sporu, w tym skutków finansowych”, ale też kooperacji pomiędzy sędzią a stronami³⁶ w zakresie „poszukiwania [...] ugodowych sposobów rozwiązania sporu”. Wspomniane przez art. 205⁶ § 2 k.p.c. „wspieranie” musi być działaniem wyważonym i skierowanym „po równo” do każdej ze stron, tak by żadna z nich nie straciła zaufania do obiektywizmu i bezstronności sędziego. Może ono przybrać postać pomocy w redakcji stanowiska w sposób poprawny językowo i adekwatny terminologicznie, wyjaśnienia niestosowności pewnych zwrotów czy wreszcie eliminacji zbędnych powtórzeń. Wskazywanie skutków finansowych jest w jakiejś mierze powtórzeniem informacji z art. 205² § 1 pkt 1 k.p.c., który – oprócz wskazania na ugodę jako na sposób „rozwiązania sporu” – przy okazji doręczenia stronom pierwszego pisma sądowego w sprawie nakazuje pouczyć je o „wpływie zawarcia ugody na koszty sądowe” (art. 104 i art. 104¹ k.p.c.).

W doktrynie kwestionuje się kolejność działań podejmowanych przez przewodniczącego na posiedzeniu przygotowawczym, uznając ją za alogiczną i postulując przyznanie pierwszeństwa „poszukiwaniu rozwiązań zmierzających do pojednania stron i ugodowego rozwiązania sporu” przed „precyzyjnym określeniem przedmiotu sporu oraz ustaleniem stanowisk stron wraz z ich prawnym uzasadnieniem”³⁷. Krytyka ta tylko po części jest zasadna. Ustalenie przedmiotu sporu i zgrubne wyjaśnienie stanowisk stron –

³⁴ W. CZACHÓRSKI, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 40.

³⁵ W doktrynie rozróżnia się ugody: materialnoprawne (art. 917 k.c.), sądowe (art. 223 k.p.c.), pojednawcze (art. 184 k.p.c.) oraz przed mediatorem (art. 183¹² § 2 k.p.c.). Zob. szerzej R. MOREK, *Mediacja i arbitraż. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 90 n.

³⁶ P. FELIGA, *Komentarz do art. 205²*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz 1–458¹⁶, tom I*, red. T. Szanciło, LEGALIS 2023, teza 5.

³⁷ A. ZIELIŃSKI, K. FLAGA-GIERUSZYŃSKA, *Komentarz do art. 205⁶*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, LEGALIS 2024, teza 1.

jeszcze bez rozważania prawnych aspektów sprawy – winno wszak poprzedzić wezwanie do kompromisu, może to bowiem pomóc w ustaleniu, jak dużym polem manewru dysponuje sąd i jak elastyczne są same strony. Temu samemu celowi służy – co do zasady – wyznaczenie posiedzenia pojednawczego dopiero „po złożeniu odpowiedzi na pozew” (art. 205⁴ § 1 k.p.c.) albo „ostatniego pisma przygotowawczego złożonego w wykonaniu zarządzenia przewodniczącego” (art. 205⁴ § 2 k.p.c.).

To samo posiedzenie przygotowawcze zostało przedstawione w projekcie nowelizacji z 2019 r. jako „specyficzne posiedzenie sądowe”, służące przede wszystkim podjęciu rozmów mających doprowadzić do polubownego załatwienia sprawy cywilnej, co skądinąd wyraża literalnie art. 205⁵ § 1 k.p.c., gdzie jest mowa o „rozwiązaniu sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy”. Do osiągnięcia tego celu miałyby się przyczynić odformalizowanie tego posiedzenia, przy czym granice powyższego mają wyznaczać gwarancje i zasady procesowe³⁸. Na dużą dowolność kształtowania przebiegu posiedzenia przygotowawczego wskazuje zresztą art. 205⁵ § 2 k.p.c. Wprawdzie posiedzenie to powinno się odbywać „według przepisów o posiedzeniu niejawnym”, ale też przewodniczący może prowadzić je „w taki sposób, jaki uzna za właściwy”, zaś „przestrzeganie przepisów o posiedzeniach sądu nie jest konieczne”, jeżeli tylko „przyczyni się to do osiągnięcia celów tego posiedzenia”. Dopiero niezrealizowanie zasadniczego celu, jakim jest osiągnięcie porozumienia stron co do zakończenia sporu, aktualizuje potrzebę opracowania planu rozprawy (art. 205⁵ § 1 zd. drugie *in fine* k.p.c.) lub zakończenia sprawy w sposób, o którym mowa w art. 148¹ § 1 k.p.c. (art. 205⁵ § 1¹ zd. pierwsze k.p.c.). Z treści 205⁵ § 1¹ k.p.c. aż nadto wyraźnie wynika, że opracowanie planu rozprawy jest celem pobocznym posiedzenia przygotowawczego i nie każdorazową ewentualnością, zależy bowiem od realizacji celu zasadniczego tego posiedzenia. Opracowanie planu rozprawy z pewnością też nie może być celem wyłącznym posiedzenia przygotowawczego, co słusznie zauważają A. i D. Rutkowsy, stawiając też tezę, iż prawna niedopuszczalność ugodowego załatwienia sprawy cywilnej eliminuje możliwość jego wyznaczenia³⁹.

³⁸ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Druk Sejmowy nr 3137, s. 10; <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3137>, [dostęp 12.04.2024]. Podobnie M. RZEWUSKI, *Postępowanie przygotowawcze w procesie cywilnym*, LEX 2023, teza 2.

³⁹ A. RUTKOWSKA, D. RUTKOWSKI, *Komentarz do art. 205⁵ [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I*, red. O.M. Piaskowska, LEX 2024, teza 2.

Artykuł 205⁶ § 2 k.p.c.⁴⁰ – w zakresie, w jakim obarcza przewodniczącego obowiązkiem nakłaniania stron „do pojednania oraz dążenia do ugodowego rozwiązania sporu, w szczególności w drodze mediacji” – stanowi wyjątek od art. 10 k.p.c., który te same powinności ceduje na sąd. Inna sprawa, że przyznanie przewodniczącemu kompetencji w omawianym zakresie winno znaleźć swe odzwierciedlenie w treści pouczenia dokonywanego w trybie art. 205² § 1 pkt 1 k.p.c. nieadekwatnego do sytuacji powstałej na skutek wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego. Ustawodawca kwestii tej wyraźnie nie dopatrywał, co powoduje, że stronę poucza się o możliwości rozwiązania sporu w drodze ugody zawartej „przed sądem lub mediatorem”, ale już nie „przed przewodniczącym”, choć tę ostatnią przewiduje przepis znajdujący się w tym samym Oddziale 2 ustawy z 1964 r., co i jej art. 205² § 1 pkt 1. Z uwagi na dyspozycję art. 205² § 3 k.p.c., paradoksalnie to strona reprezentowana przez m.in. adwokata lub radcę prawnego może być tą, która *in concreto* otrzyma pełniejsze pouczenie niż ta, która otrzymała je od sądu związanego treścią art. 205² § 1 pkt 1 k.p.c. Korekta tego stanu wydaje się konieczna, przy czym można tego dokonać na dwa sposoby: albo poprzez rozbudowanie pouczenia z art. 205² § 1 pkt 1 k.p.c., albo pouczenia z art. 205^{4a} § 1 k.p.c. Niezależnie od niekompletności dokonywanego wobec strony pouczenia co do okoliczności zawarcia ugody, pewne jest, że w zakresie obowiązków związanych z nakłanianiem stron do pojednania i ugodowego rozwiązania sporu przewodniczącemu przypisano rolę specyficzną⁴¹, bliższą roli rozjemcy lub mediatora⁴² niż organu procesowego, bo też żadna z jego wypowiedzi lub wskazań nie jest tutaj wiążąca dla stron i ich pełnomocników⁴³. To ostatnie spostrzeżenie pozwala zrozumieć, dlaczego w art. 205⁵ § 1 i § 1¹ oraz w art. 205⁶ § 2 i art. 205⁷ § 2 k.p.c. – ale i w każdym innym przypadku, w którym dochodzi

⁴⁰ A nie, jak błędnie wskazuje się w doktrynie, art. 205⁵ § 2 k.p.c. – zob. A. REWERSKA, *Prawne aspekty postępowania przygotowawczego na gruncie ustawy z 4 lipca 2019 o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, „Studia Prawnoustrojowe” (2019), nr 46, s. 377.

⁴¹ A. BUDNIAK-ROGALA, *Posiedzenie przygotowawcze (art. 205⁴ – 205⁸ k.p.c.) – uwagi wybrane de lege lata i de lege ferenda*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” (2020), t. 120, s. 274.

⁴² Co jednak nie czyni sędziego mediatorem w klasycznym rozumieniu tego słowa, byłoby to bowiem działanie nieprawne, skoro zakazuje tego wyraźnie art. 183² § 2 zd. pierwsze k.p.c. O rozjemczych kompetencjach sędziego piszą m.in. A. KALISZ, A. ZIEMKIEWICZ, *Kompetencje mediacyjne sędziego w zakresie polubownego rozwiązywania spraw cywilnych (uwagi na tle nowelizacji k.p.c.)*, „Państwo i Prawo” (2021), nr 10, s. 91.

⁴³ S. SIERSZEN, *Posiedzenie przygotowawcze w procedurze polskiej oraz angielskie pre action protocols jako instytucje służące usprawnieniu postępowania cywilnego*, „Forum Prawnicze” 2022, nr 1(69), s. 85.

do zawarcia przez strony ugody lub tylko próby jej zawarcia (*vide*: art. 109 § 2, art. 183^{3a}, art. 187 § 1 pkt 3, art. 205 § 1 pkt 1, art. 458¹², art. 458¹⁶ k.p.c.) – ustawodawca posługuje się pojęciem rozwiązania sporu, nie zaś rozstrzygnięcia sporu, bo też to drugie zasadza się na odgórnym, narzuconym stronom stanowisku co do racji jednej z nich, co z kolei implikuje określony – nienegociowany ze stronami sposób zakończenia sprawy sądowej⁴⁴. Tymczasem ugoda, także ta pozasądowa, bazuje na polubowności (art. 109 § 2, art. 183^{3a} k.p.c.) lub dobrowolności (art. 458¹², art. 458¹⁶ k.p.c.), możliwych do osiągnięcia tylko w warunkach, gdy obie jej strony są równorzędne, a ich zdania ważą tyle samo.

Na przewodniczącym na posiedzeniu przygotowawczym w pierwszym rzędzie ciąży powinność dokonania czynności, o których mowa w art. 205⁶ § 1 k.p.c., co porządkuje wiedzę obecnych na nim uczestników co do przedmiotu sporu. W kontekście zasadniczego powodu wyznaczenia tego posiedzenia, jakim jest „rozwiązanie sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy” (art. 205⁵ § 1 zd. pierwsze k.p.c.), ważniejsze wydają się być czynności podejmowane w trybie § 2 tego przepisu, tj. nakłanianie stron do pojednania oraz dążenie do ugodowego rozwiązania sporu. Ustawodawca albo nie ma zbyt dużego mniemania o koncyliacyjnych umiejętnościach sędziów, albo uważa, że cel, o którym mowa w art. 205⁵ § 1 zd. pierwsze k.p.c. wart jest sięgnięcia po każdy dostępny środek, skoro art. 205⁶ § 1 k.p.c. zezwala na rozwiązanie sporu także w drodze mediacji. To ostatnie w ocenie A. Budniak-Rogali rodzi wątpliwości co do wewnętrznej spójności rozwiązań proceduralnych i potrzeby wyposażania przewodniczącego w odrębne kompetencje mediacyjne⁴⁵. Tymczasem w praktyce przewodniczący doprowadzi do ugody wszędzie tam, gdzie zawarcie ugody nie jest czasowo absorbujące, w pozostałych przypadkach: albo odroczy posiedzenie przygotowawcze na okres oznaczony (art. 205⁷ § 2 k.p.c.), albo skieruje sprawę do mediacji, co również spowoduje odroczenie tego posiedzenia, tym razem jednak „do czasu jej zakończenia” (art. 205⁷ § 2 k.p.c.). Odroczenie posiedzenia przygotowawczego jest skądinąd instytucją zastrzeżoną przez art. 205⁷ § 4 k.p.c. w pierwszej kolejności właśnie dla sytuacji, w których „istnieją widoki” na osiągnięcie przez skonfliktowane strony jakiejś formy kompromisu i zawarcie przez nie ugody (art. 205⁷ § 2 *in principio* k.p.c.). Nie jest jednak jasne, czy przewidziany przez art. 205⁷ § 2 i § 3 k.p.c. „zgodny

⁴⁴ Tylko w art. 505¹ § 3 k.p.c. jest mowa o „rozwiązaniu sporu” jako pretekście do odstąpienia od procedowania w trybie uproszczonym, co nie wyklucza wyrokowania w sprawie.

⁴⁵ A. BUDNIAK-ROGALA, *Posiedzenie*, s. 276.

wniosek stron” winno się łączyć z perspektywą ugodowego rozwiązania sporu. W mojej ocenie zgodny wniosek stron stanowi samodzielną i niezależną od pozostałych przesłanek z art. 205⁷ § 2 k.p.c. okoliczność spowalniającą bieg sprawy; przewodniczący nie ma nawet możliwości ustalenia przyczyn takiego stanu rzeczy, co po części wynika z prawa powoda do dysponowania przedmiotem procesu. Wydaje się, że do prokonsensualnej sfery działalności sądu można zaliczyć także przedłużenie przez ten organ terminu na przeprowadzenie mediacji, co może nastąpić na zgodny wniosek stron lub z innych ważnych powodów, bo też warunkiem tego przedłużenia jest, by „sprzyjało [to] ugodowemu załatwieniu sprawy” (art. 183¹⁰ § 1 zd. drugie *in fine* k.p.c.).

4. NAKŁANIANIE STRON DO POJEDNANIA (ART. 223 § 1 K.P.C.)

O skłanianiu stron do pojednania traktuje także wspomniany już wcześniej art. 223 § 1 k.p.c. Pozostawienie w nim czasownika modalnego „powinien” wydaje się kolidować ze znowelizowanym art. 10 k.p.c., z którego ten został w 2019 r. ostatecznie wyeliminowany. Sprzeczność ta jest wszakże pozorna, bo też przewodniczący – jako organ kierujący posiedzeniem – ma wyłącznie dokonać wyboru stosownego momentu („we właściwej chwili”), w którym skłoni strony do porozumienia i konsensualnego rozwiązania sporu. Artykuł 223 § 1 k.p.c. stanowi rozwinięcie zasady wyrażonej w art. 10 k.p.c., nie zaś jej modyfikację⁴⁶. Także w ocenie Sądu Najwyższego „powinien” oznacza tyle, co „jest zobowiązany do”, a doprowadzenie do ugody jest wypełnieniem nakazu ustawowego⁴⁷.

Wybór „właściwej chwili”, w której miałyby dojść do nakłaniania stron do pojednania, pozostawia się samodzielnej decyzji przewodniczącego⁴⁸. Chwilą „właściwą” jest chwila „odpowiednia” czy też „stosowana”⁴⁹ z perspektywy czynności, która ma być dokonana. Raczej nie należy przejawiać oczekiwanej przez art. 223 § 1 k.p.c. aktywności w momencie, gdy emocje stron sięgają

⁴⁶ Na związek pomiędzy art. 10 a art. 223 § 1 k.p.c. wskazuje także E. STEFAŃSKA, *Komentarz do art. 223*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477*¹⁶, red. M. Manowska, LEX 2022, teza 1.

⁴⁷ Wyrok SN z dnia 14 listopada 1996 r., I CRN 93/96, LEX nr 500193; identycznie P. TELENGA, *Komentarz do art. 223*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729*, red. A. Jakubecki, LEX 2019, teza 1.

⁴⁸ T. ŻYZNOWSKI, *Komentarz do art. 223*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366*, red. T. Wiśniewski, LEX 2021, teza 2.

⁴⁹ *Wielki Słownik Języka Polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/3265/wlasciwy/4911487/wybor> [dostęp: 20.04.2024].

zenitu, już bardziej, gdy są one nastawione wobec siebie koncyliacyjnie. Chwila ta będzie różna w różnych sprawach, zależąc nie tylko od aktualnej sytuacji procesowej, ale i od doświadczenia samego sędziego. Sam ustawodawca za „właściwą chwilę” uznaje pierwsze posiedzenie sądu, przy czym wskazanie to jest tyleż preferowane, co niewykluczające innego momentu. Wymienione w art. 223 § 1 k.p.c. „pierwsze posiedzenie” jest momentem dogodnym z dwóch powodów. Po pierwsze, posiedzenie to jest z reguły chwilą, w której strony – zgodnie z art. 212 § 1 k.p.c. – zdążyły już zapoznać się ze stanowiskiem przeciwnika procesowego („po wstępnym wyjaśnieniu stanowiska stron”), ale jeszcze nie uwikłać się w spór, po drugie, stanowi początkowy etap procesu, nieimplikujący dodatkowych kosztów, a przez to decyzja o wycofaniu się zeń jest względnie „tania”. To samo pierwsze posiedzenie jest momentem preferowanym przez ustawodawcę, co podkreśla odnosząca się doń partykuła „zwłaszcza”, ale też nie jest momentem wyłącznym.

Także i w przypadku, o którym mowa w art. 223 § 1 k.p.c., uznaje się, że przewodniczący winien wykazać określonego rodzaju kierunkową aktywność⁵⁰, nie wydaje się, by mógł jedynie poprzestać na zapytaniu stron o możliwość ugodowego rozwiązania sporu, choć częstokroć tak właśnie się dzieje. W praktyce, wielu przewodniczących zalety ugodowego rozwiązania sporu sprowadza do strony kosztowej i informacji o treści art. 104 k.p.c., w myśl którego znoszą się one wzajemnie, jeżeli strony, które zawarły ugodę nie postanowią inaczej.

Skłanianie w trybie art. 223 § 1 k.p.c. do pojednania nie jest uznawane przez art. 49 § 2 k.p.c. za okoliczność wywołującą „uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie”. Tego rodzaju aktywność przewodniczącego nie powinna też stanowić zaskoczenia dla stron, skoro – zgodnie z art. 210 § 2² k.p.c. – zostały one przez sąd pouczone „o możliwości ugodowego załatwienia sporu, w szczególności w drodze mediacji”. Ten sam przepis nie precyzuje jednak momentu, w którym miałyby dojść do takiego pouczenia, jednak z jego systematyki może wnioskować, że powinno do tego dojść po przedstawieniu „swych żądań i wniosków (...), twierdzeń i dowodów na ich poparcie” (§ 1), a także po „oświadczeniu się co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczącej faktów” (§ 2). W nauce uznaje się potrzebę odnośnego pouczenia „przy każdej sposobności”⁵¹, nie ma też przeszkód, by

⁵⁰ T. ŻYŻNOWSKI, *Komentarz do art. 223*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366*, red. T. Wiśniewski, LEX 2021, teza 2.

⁵¹ A. RUTKOWSKA, D. RUTKOWSKI, *Komentarz do art. 210*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, red. O. M. Piaskowska, LEX 2023, teza 11.

pouczenie to zostało powtórzone, nawet kilkakrotnie, co może uzasadniać dynamika procesu. Pewne jest wszak to, iż powinno być ono dokonane na rozprawie⁵². Przedmiot pouczenia z art. 210 § 2² k.p.c. może się w pewnych sytuacjach pokrywać z pouczeniem dokonywanym w trybie art. 5 § 1 i art. 212 § 2 k.p.c. Nie wydaje się jednak, by miało się ono pokrywać z pouczeniem kierowanym w trybie art. 205² § 2 k.p.c. do pozwanego, który nie uznaje żądania pozwu w całości lub części, bo też taka postawa wyraża zarazem znikomą skłonność do ugodowego rozwiązania sporu. Odmienne zapatrywanie wyraża jednak E. Stefańska⁵³. Każdy przypadek pouczenia o możliwości prowadzenia mediacji należy ocenić pozytywnie, także dlatego, że odpowiada on oczekiwanemu wyrażonemu w motywie 13 dyrektywy 2008/52/WE, zgodnie z którym „sądy powinny mieć [w stosownych przypadkach⁵⁴] możliwość zwrócenia uwagi stron na możliwość skorzystania z mediacji”. Art. 5 ust. 1 tej samej dyrektywy uznaje prawo sądu do „zachęcania stron do skorzystania z mediacji w celu rozwiązania sporu”, przy założeniu, iż organ ten uzna to za „właściwe oraz po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy”.

5. PROBLEMATYKA ART. 567³ § 2 ZD. PIERWSZE ORAZ ART. 622 § 1 K.P.C.

Oprócz art. 10 k.p.c. odrębną podstawą „prokonsensualnej” aktywności sądu stanowi art. 567³ § 2 zd. pierwsze k.p.c. Przepis ten zakłada „nakłanianie małżonków” przez sąd w toku postępowania „do pojednania”. Wnioskowanie *argumentum a rubrica* zdaje się prowadzić do wniosku, że niesprecyzowane w tym przepisie „postępowanie”, to postępowanie w sprawie separacji, nie zaś jakiegokolwiek inne prowadzone w trybie Rozdziału 1 Działu II k.p.c. w pozostałych sprawach małżeńskich. Powyższe nie zmienia w niczym faktu, iż w takim razie w tych innych „sprawach małżeńskich” sąd nadal jest związany postanowieniami art. 10 k.p.c. Wprawdzie z art. 10 k.p.c. można sądzić, że „nakłanianie” jest jedną z możliwych form „dążenia do ugodowego załatwienia sprawy”, to wydaje się, że zachowania te różni stopień intensywności podejmowanych przez organ procesowy starań, usilniejszych w sytuacji z art. 10

⁵² E. STEFAŃSKA, *Komentarz do art. 210*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477(16)*, red. M. Manowska, LEX 2022, teza 13.

⁵³ Tamże, teza 14.

⁵⁴ W polskiej doktrynie pisze się o zdatności ugodowej sprawy.

in fine, 567³ § 2 zd. pierwsze k.p.c., a także w art. 622 § 1 k.p.c.⁵⁵ We wszystkich tych przypadkach kierunek starań jest identyczny, a zakładany rezultat podobny.

Formuła „nakłaniania” użyta została przez ustawodawcę także w art. 622 § 1 k.p.c., który zakłada taką właśnie aktywność sądu w celu zgodnego przeprowadzenia z udziałem współwłaścicieli podziału współwłasności rzeczy. W znaczeniu semantycznym „nakłaniać” oznacza, tyle co „wpływać na czyjąś decyzję”⁵⁶, „namawiać, przekonywać, skłaniać”⁵⁷, natomiast J. Gudowski pod pojęciem „nakłaniania” rozumie „usposabianie i namawianie współwłaścicieli”⁵⁸. W żadnym razie nakłanianie nie może przybrać formy dyktatu, pozbawiającego stronę możliwości podjęcia samodzielnej decyzji lub wycofania się z decyzji podjętej, jeżeli nie zapadło jeszcze rozstrzygnięcie kończące daną sprawę. Nakłanianiu do zgodnego przeprowadzenia podziału współwłasności ma towarzyszyć wskazanie sposobów mogących do tego doprowadzić, co jest rozszerzeniem obowiązku informacyjnego z art. 5 k.p.c. w kierunku wyznaczonym tym przepisem⁵⁹. W przeciwieństwie jednak do opisanej tam sytuacji, art. 622 § 1 k.p.c. zakłada każdorazowość nakłaniania oraz wskazywania sposobów zgodnego podziału współwłasności, nie uzależnia się ich bowiem od wystąpienia „uzasadnionej potrzeby”. Wskazany sposób – co oczywiste – winien być możliwy pod względem faktycznym i prawnym, a sąd powinien podjąć próbę nakłonienia współwłaścicieli do uzgodnienia sposobu podziału w takim stadium postępowania, w którym zebrano już „materiał umożliwiający przedstawienie konkretnych propozycji”⁶⁰. W doktrynie art. 622 § 1 k.p.c. słusznie jest postrzegany jako norma konkretyzująca ogólną regułę z art. 10 k.p.c., przy czym w następstwie inicjatywy sądu nie dochodzi do

⁵⁵ „Skłaniać do pojednania i zawarcia ugody” miał także sąd w sprawach z zakresu prawa pracy w trybie art. 468 § 2 pkt 2 k.p.c. uchylonego jednak z dniem 7 listopada 2019 r.

⁵⁶ *Słownik Języka Polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/nak%C5%82ania%C4%87.html> [dostęp 8.06.2024].

⁵⁷ *Słownik Języka Polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/naklaniac;5455195.html> [dostęp 8.06.2024].

⁵⁸ J. GUDOWSKI, *Komentarz do art. 622*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część Druga. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, LEX 2009, teza 1.

⁵⁹ P. PRUŚ, *Komentarz do art. 622*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 478-1217*, red. M. Manowska, LEX 2022, teza 1.

⁶⁰ T. DEMENDECKI, *Komentarz do art. 622*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729*, red. A. Jakubecki, LEX 2019, teza 1.

zawarcia ugody sądowej⁶¹, lecz złożenia zgodnego wniosku podziałowego⁶². Także jednak i w art. 622 § 1 k.p.c. nie wskazano sposobów, w jaki sąd może oddziaływać na uczestników postępowania, co prowadzi do akceptacji „każdego [skutecznego] podejścia” do tego problemu⁶³, w myśl niepisanej zasady, że lepsza jest nawet gorsza ugoda, niż lepszy – acz niepewny – wyrok sądu. Brak wskazania tych sposobów pozwala sądowi na większą elastyczność, w praktyce ogranicza się do mniej lub bardziej oszczędnego przedstawienia ciężarów związanych z czasochłonnym dochodzeniem swoich racji na drodze sądowej oraz konsekwencji przegrania procesu, zwłaszcza w obszarze jego kosztów.

6. UGODA W TOKU TZW. POSTĘPOWANIA POJEDNAWCZEGO

Oddział 2 Rozdziału 1 Działu II statuuje postępowanie pojednawcze, zwane też zawezwaniem do próby ugodowej⁶⁴, co jest określeniem mylącym, wszak przedmiotem wezwania jest nie tyle „próba”, co finalna „ugoda”. Stąd też art. 185 § 1¹ k.p.c. wymaga zamieszczenia w nim m.in. „propozycji ugodowych”, a strona aktywna istotnie podejmuje próbę ugodowego załatwienia sprawy, ale jej wezwanie pozostaje już wezwaniem do ugody. Postępowanie to cechuje samodzielność i pomocniczość⁶⁵, ale i odrębność⁶⁶ w stosunku do postępowania rozpoznawczego. Zasygnalizowana tu samodzielność wyraża się w odmiennej strukturze i funkcji tego postępowania⁶⁷, ale też w jego zinstytucjonalizowaniu i sformalizowaniu oraz redukcji roli

⁶¹ W nauce nie wyklucza się i takiej ewentualności, acz nie jest to zasadniczym celem działań podjętych w trybie art. 622 § 1 k.p.c. Co do możliwości ugodowego załatwienia sprawy zniesienia współwłasności – zob. T. MISIUK, *Problemy integracyjne postępowania działowego: c.d.*, „Palestra” (1973), nr 9, s. 4.

⁶² N. PIOTROWSKA, *Komentarz do art. 622 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, LEGALIS 2024, uw. przed tezą 1.

⁶³ K. FLAGA-GIERUSZYŃSKA, *Komentarz do art. 622, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, LEGALIS 2024, teza 1.

⁶⁴ R. SZMIDT, *Postępowanie pojednawcze*, „ADR” (2010), nr 2, s. 91. O zasadzie ugodowego załatwienia spraw pisze jednak LAPIERRE, *Ugoda...*, s. 13 i 21.

⁶⁵ Uchwała SN z dnia 18 czerwca 1985 r., III CZP 28/85, „OSNC” (1986), nr 4, poz. 48; J. MUCHA, *Zawisłość sprawy w procesie cywilnym*, Warszawa 2014, s. 380-381.

⁶⁶ Postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 31 lipca 2015 r., VI Gz 199/15, LEX nr 1838225.

⁶⁷ Postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2015 r., I CZ 84/14, „OSNC” (2016), nr 1, poz. 8; Uchwała SN z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 10/10, „OSNC” (2010), nr 10, poz. 137.

sądu. Ta ostatnia kwestia wiąże się z brakiem potrzeby, ale i możliwości merytorycznego rozstrzygnięcia o przedmiocie żądania strony dokonującej wezwania do ugody oraz o zasadności podnoszonych przez stronę przeciwną uwag. Sąd nie orzeka także formalnie, postępowanie pojednawcze kończy się wraz ze wpisaniem do protokołu posiedzenia treści ugody i jej podpisaniem przez strony, co nie dotyczy jednak sytuacji, gdyby identyczną ugodę zawierano w sprawie wywołanej pozwem, tam konieczne jest umorzenie postępowania, o ile tylko zachodzi tożsamość przedmiotu ugody i żądania pozwu oraz stron procesowych⁶⁸. Tak znaczna redukcja roli sądu nie zmienia w niczym tego, że ugoda zawarta w toku postępowania pojednawczego pozostaje ugodą sądową, bo też postępowanie prowadzone w trybie art. 184 i n. k.p.c. wymaga uprzedniego wstąpienia na drogę sądową⁶⁹. Postępowanie to może, aczkolwiek wcale nie musi, poprzedzać wytoczenia powództwa. Ów brak odródnego, wiążącego strony autorytarne stanowiska sądu jest tym, co odróżnia ten typ postępowania sądowego od innych.

Przytoczony tu już wcześniej art. 223 § 1 k.p.c. nie znajduje zastosowania w toku postępowania pojednawczego (art. 184 – 186 k.p.c.), bo też reguluje on zachowanie i zadania przewodniczącego w toku rozprawy, stosuje się doń natomiast art. 10 k.p.c., określający zachowanie sądu „w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne”. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wymienione w nim „sprawy” cechuje daleko posunięte podobieństwo do „spraw cywilnych” z art. 184 k.p.c., a samo postępowanie pojednawcze – aczkolwiek toczy się „przed wniesieniem pozwu” – jest jedną z postaci postępowania przed sądem pierwszej instancji na co wskazuje zamieszczenie Oddziału 2 w Dziale II kodeksu postępowania cywilnego. Wskazany przez art. 10 k.p.c. „każdy stan postępowania” z powodzeniem można też odnieść do stanu „sprzed wniesienia pozwu”, o którym stanowi art. 184 k.p.c. Nakazane przez art. 10 k.p.c. „dążenie [...] do ugodowego załatwienia [spraw]” w sytuacji przewidzianej przez przepisy zgrupowane w Oddziale 2 może przybrać postać pomocy przy redakcji ugody lub informacji o jej następstwach. W związku z wystąpieniem w trybie art. 185 § 1 k.p.c. z wezwaniem do próby ugodowej przynajmniej ta strona, która taką aktywność przejawiała, jest przekonana do tego sposobu załatwienia sporu, co może oznaczać, że sąd powinien ukierunkować swe wysiłki na drugą z nich. I znowu praktyka dowodzi, że

⁶⁸ E. STEFAŃSKA, *Komentarz do art. 185*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477¹⁶*, red. M. Manowska, LEX 2021, teza 14.

⁶⁹ M. JĘDRZEJEWSKA, [w:] T. Ereciński (red.), J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 1*, Warszawa 2006, s. 433.

aktywność sądu w toku posiedzeń pojednawczych ogranicza się do przyjęcia oświadczeń stron, a w razie negatywnego stanowiska strony wezwanej do jego odnotowania w protokole posiedzenia (art. 185 § 3 zd. pierwsze k.p.c.).

ZAKOŃCZENIE

Idea, by sprawy cywilne – wszędzie tam, gdzie jest to możliwe – finalizować w drodze porozumienia stron, nie jest nowa, wyrażał ją bowiem także art. 399 § 1 k.p.c. z 1930 r.⁷⁰, który wskazywał na sądy grodzkie, jako na właściwe do „przeprowadzania pojednania stron”, niezależnie od charakteru sprawy i wynikającej stąd rzeczowej właściwości innego sądu (§ 2). Instrumentem służącym wzbudzeniu tego rodzaju postępowania pojednawczego było ówczesnie „zawezwanie do pojednania”, w którym „należało zwięźle oznaczyć sprawę”. Ten sam art. 399 w § 3 nakazywał przeprowadzenie posiedzenia, z którego sporządzano protokół, w którym – jeśli doszło do ugody – zamieszczano jego „osnowę”. I niegdyśjsze pojednanie i obecna zdolność stron do ugodowego rozwiązania sporu są przejawem tej samej zasady dyspozytywności w odniesieniu do jego przedmiotu, co czyniło i czyni nadal ze spierających się stron wyłącznych dysponentów roszczenia⁷¹.

Kierunkowe zalecenie z art. 10 k.p.c., aby sprawy cywilne załatwiać na drodze konsensualnej, nie przełamuje ograniczeń wynikających z charakteru samej sprawy⁷² lub wyraźnego zakazu ustawowego, na co skądinąd wskazuje użyty w tym przepisie zwrot odnoszący się do „dopuszczalności ugody”. Taka konstrukcja art. 10 k.p.c.⁷³ pozwala przyjąć, że polski ustawodawca kieruje się zasadą, w myśl której sprawy cywilne *in genere* cechuje zdatność do ich ugodowego załatwiania, a tylko *in specie* jej brak⁷⁴. Taki wyraźny zakaz ustawowy ugodowego załatwienia sprawy cywilnej przewiduje art. 477¹² k.p.c.,

⁷⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz. U. Nr 83, poz. 651 ze zm.).

⁷¹ K. BAŁA, W. CIEŚLA, *Procedura cywilna w II RP*, „Ars Juridica” (2023), nr 1, s. 14 (11-22).

⁷² Art. 479^{30a} k.p.c. precyzuje dodatkowo, jaka ugoda może zostać zawarta w sprawach, o których mowa w art. 479²⁸ § 1 pkt 1 k.p.c. Podobnie art. 479^{52a} § 1 i § 2 k.p.c.

⁷³ Identycznie skonstruowano art. 570² k.p.c., który dotyczy skierowania do mediacji spraw prowadzonych w postępowaniu nieprocesowym w sprawach rodzinnych i opiekuńczych, o ile tylko taka sprawa jest sprawą, „w której zawarcie ugody jest dopuszczalne”.

⁷⁴ Podobnie T. PARTYK, *Komentarz do art. 570² [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217. Tom II*, red. O.M. Piaskowska, LEX 2024, teza 4. W nauce zwraca się uwagę, że ograniczenie możliwości zawarcia ugody może być następstwem zakazu wynikającego z prze-

odnosząc go do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477⁸ k.p.c.). Zwraca uwagę, że ani art. 10 k.p.c., ani żaden innych przepis nie formułuje warunku „dopuszczalności mediacji”, bo też warunkiem wstępnym tego sposobu procedowania jest właśnie „dopuszczalność ugody”. Tam, gdzie zawarcie ugody jest *ab ovo* niedopuszczalne, tam nie ma możliwości, ale i potrzeby, mediowania. Samo zawarcie ugody ułatwia z pewnością domniemanie, iż tego rodzaju aktywność mieści się w granicach udzielonego reprezentantowi strony pełnomocnictwa procesowego (art. 91 pkt 4 k.p.c.), „jeżeli czynności [ta] nie została wyłączona w danym pełnomocnictwie”, ale także delegowanie przez pozwanego w sprawach z zakresu prawa pracy do udziału w czynnościach sądu osoby „umocowanej do zawarcia ugody” (art. 470 *in fine* k.p.c.). Inna sprawa, że choć przepisy w tym zakresie milczą, to właśnie w pełnomocniku profesjonalnym należy upatrywać sojusznika sądu, ilekroć tylko ten zechce rzetelnie przedstawić swojemu klientowi jego rzeczywistą sytuację prawną.

Ani zachęcanie stron do konsensualnego załatwienia sprawy, ani „wyrowadzenie” jej poza ramy postępowania sądowego i skierowanie jej do mediacji nie narusza prawa jednostki do „sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy”, bo też zarówno decyzja o wytoczeniu powództwa, jak i decyzja o udziale w mediacji lub o konsensualnym zakończeniu sprawy pozostają w gestii tego samego podmiotu prawa, który korzysta z gwarancji przewidzianych przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP⁷⁵. Wprawdzie prowadzenie mediacji powierza się podmiotowi nieinstytucjonalnemu i niesądowemu, to jednak cechującemu się – na wzór sądu – identyczną neutralnością i bezstronnością, co w obrębie właściwych postępowań zabezpiecza art. 23a § 3 k.p.k., a także art. 48 i n. oraz art. 183³ k.p.c. Dążenie do załatwienia sporu przez strony koresponduje z naturą samych spraw cywilnych oraz prawa cywilnego, które oparte są na równorzędności jego podmiotów, a także na dużej swobodzie kształtowania łączących je stosunków prawnych⁷⁶. Z tej przyczyny nie budzi zastrzeżeń tak szerokie otwarcie procesu cywilnego na konsensualne formy załatwienia niektórych spraw cywilnych. Polska regulacja nie dopuszcza do pełnienia funkcji mediatora przez sędziego⁷⁷ (art. 183² § 2 zd. pierwsze k.p.c.), co nie

pisu prawnomaterialnego lub procesowego, nie jest jednak możliwe, by te ostatnie rozszerzały możliwość zawarcia ugody wbrew przepisom prawa materialnego; zob. MISZTAŁ-KONECKA, *Ugoda*, s. 147 oraz 158-185.

⁷⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

⁷⁶ W. BROŃSKI, *Europejskie regulacje dotyczące mediacji w sprawach cywilnych i gospodarczych*, „Roczniki Nauk Prawnych” (2011), nr 1, s. 47-48.

⁷⁷ Zakaz ten nie dotyczy sędziów w stanie spoczynku.

byłoby wcale niezgodne z motywem 12 wspomnianej już wcześniej dyrektywy 2008/52/WE, który zezwala na taką sytuację, pod warunkiem, iż prowadzący mediację sędzia „nie odpowiadałby za jakiekolwiek postępowanie sądowe odnoszące się do przedmiotu lub przedmiotów sporu”.

BIBLIOGRAFIA

- BAŁA Karolina, CIEŚLA Wiktoria, *Procedura cywilna w II RP*, „Ars Juridica” (2023), nr 1, s. 11-22.
- BROŃSKI Włodzimierz, *Europejskie regulacje dotyczące mediacji w sprawach cywilnych i gospodarczych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 21 (2011), nr 1, s. 43-57.
- BUDNIAK-ROGAŁA Aleksandra, *Posiedzenie przygotowawcze (art. 205⁴ – 205⁸ k.p.c.) – uwagi wybrane de lege lata i de lege ferenda*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 120 (2020), s. 273-286.
- CIEŚLAK Sławomir, *Komentarz do art. 223 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424¹²*, red. Agnieszka Góra-Błaszczkowska, LEGALIS 2020.
- CZACHÓRSKI Witold, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1994.
- DEMENDECKI Tomasz, *Komentarz do art. 622 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729*, red. Andrzej Jakubecki, LEX 2019.
- DOLNIAK Patrycja, *Dobrowolny charakter mediacji w sprawach cywilnych – rozważania w przedmiocie nieskuteczności polskich regulacji na tle rozwiązań włoskich i greckich*, „Przegląd Sądowy” (2024), nr 1, s. 58-74.
- FELIGA Przemysław, *Komentarz do art. 205² [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz 1-458¹⁶, tom I*, red. Tomasz Szancilo, LEGALIS 2023.
- FLAGA-GIERUSZYŃSKA Kinga, *Komentarz do art. 622 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. Andrzej Zieliński, LEGALIS 2024.
- FRANUSZ Anna, *Charakter prawny ugody sądowej i skutki jej zawarcia*, „Studia Prawnoustrojowe” (2014), nr 24, s. 243-255.
- GAJDA-ROSZCZYŃSKA Katarzyna, *2.3.1. Aktywność sądu w dążeniu do ugodowego załatwienia sprawy [w:] Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, LEX 2012.
- GRAJEWSKA Kamila, GRAJEWSKI Artur, *Postępowanie mediacyjne po zmianach dokonanych ustawą z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w kontekście przepisu art. 8 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych*, „Kwartalnik Prawa Międzynarodowego” (2023), nr 2, s. 105-126.
- GUDOWSKI Jacek, *Komentarz do art. 622 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część Druga. Postępowanie zabezpieczające*, red. Tadeusz Ereciński, LEX 2009.
- JANKOWSKI Janusz, *Dążenie do prawdy w procesie cywilnym*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica” (2014), nr 73, s. 117-127.
- JĘDRZEJEWSKA Maria [w:] Tadeusz Ereciński (red.), Jacek Gudowski, Maria Jędrzejewska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 1*, Warszawa 2006.

- KALISZ Anna, ZIEMKIEWICZ Adam, *Kompetencje mediacyjne sędziego w zakresie polubownego rozwiązywania spraw cywilnych (uwagi na tle nowelizacji k.p.c.)*, „Państwo i Prawo” (2021), nr 10, s. 90-105.
- LAPIERRE Jerzy, *Uгода sądowa w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1968.
- MARZAŁKOWSKA-KRZEŚ Elwira, *Komentarz do art. 10 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marzałkowska-Krześ, I. Gil, LEGALIS 2024.
- MISIUK Teresa, *Problemy integracyjne postępowania działowego: c.d.*, „Palestra” (1973), nr 9, s. 3-18.
- MISZTAŁ-KONECKA J., *Uгода w postępowaniu cywilnym. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawa rzymskiego*, Lublin 2019.
- MOREK Rafał, *Mediacja i arbitraż. Komentarz*, Warszawa 2006.
- MUCHA Joanna, *Zawisłość sprawy w procesie cywilnym*, Warszawa 2014.
- ORZEL-JAKUBOWSKA Aleksandra, *Komentarz do art. 10, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. P. Rylski, A. Olaś, LEGALIS 2023.
- ORZEL-JAKUBOWSKA Aleksandra, *Komentarz do art. 223, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część III*, red. P. Rylski, A. Olaś, LEGALIS 2023.
- ROMER Maria T., *Uгода w postępowaniu procesowym i pojednawczym*, „Monitor Prawniczy” (2005), nr 11, s. 293 - 296.
- PARTYK Tomasz, *Komentarz do art. 570², [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217. Tom II*, red. O.M. Piaskowska, LEX 2024.
- PIASKOWSKA Olga M., *Komentarz do art. 10, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, red. O.M. Piaskowska, LEX 2020.
- PIASKOWSKA Olga M., *Komentarz do art. 10 [w:] M. ANASZKIEWICZ, M. EYSYMONTT, D. HORODYSKI, E. JACECZKO, M. KUCHNIO, A. MAJCHROWSKA, K. PANFIL, J. PARAFIANOWICZ, A. PARTYK, T. PARTYK, A. RUTKOWSKA, D. RUTKOWSKI, K. SACHARUK, A. TURCZYN, O.M. PIASKOWSKA, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505³⁹. Tom I*, LEX 2024.
- PIOTROWSKA Nina, *Komentarz do art. 622 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E.E. Marzałkowska-Krześ, I. Gil, LEGALIS 2024.
- PRUŚ Piotr, *Komentarz do art. 622 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 478-1217*, red. M. MANOWSKA, LEX 2022.
- Rewerska Agata, *Prawne aspekty postępowania przygotowawczego na gruncie ustawy z 4 lipca 2019 o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, „Studia Prawnoustrojowe” (2019), nr 46, s. 373-384.
- RUTKOWSKA Aleksandra, RUTKOWSKI Dariusz, *Komentarz do art. 205⁵, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I*, red. O.M. Piaskowska, LEX 2024.
- RUTKOWSKA Aleksandra, RUTKOWSKI Dariusz, *Komentarz do art. 210, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, red. O.M. Piaskowska, LEX 2023.
- RZEWUSKI Maciej, *Postępowanie przygotowawcze w procesie cywilnym*, LEX 2023.
- SIERSZEN Sylwia, *Posiedzenie przygotowawcze w procedurze polskiej oraz angielskie pre action protocols jako instytucje służące usprawnieniu postępowania cywilnego*, „Forum Prawnicze” 2022, nr 1(69), s. 84-93.
- Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/slowniki>.

- SOWIŃSKI Piotr Krzysztof, *Zbieżność zasad leżących u podstaw mediacji w sprawach karnych, cywilnych, administracyjnych oraz sądownoadministracyjnych*, „Ius Novum” (2022), nr 2(16), s. 108-129.
- SOWIŃSKI Piotr Krzysztof, *Zakaz dowodowy przesłuchania mediatora w postępowaniu cywilnym, administracyjnym i karnym. Elementy wspólne i różnicujące. Uwagi na tle art. 183⁴ § 2 k.p.c., art. 83 § 4 k.p.a. oraz art. 178a k.p.k.*, „Acta Iuridica Resoviensia” (2021), nr 1(32), s. 198-210.
- SOWIŃSKI Piotr Krzysztof, *Pojednanie stron w postępowaniu z oskarżenia prywatnego. Uwagi na tle art. 489 – art. 494 oraz art. 499 k.p.k.* [w druku].
- STEFAŃSKA Ewa, *Komentarz do art. 210*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477(16)*, red. M. Manowska, LEX 2022.
- STEFAŃSKA Ewa, *Komentarz do art. 223*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477¹⁶*, red. M. Manowska, LEX 2022.
- STEFAŃSKA Ewa, *Komentarz do art. 185* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477¹⁶*, red. M. Manowska, LEX 2021.
- SZMIDT Rafał, *Postępowanie pojednawcze*, „ADR” (2010), nr 2, s. 91-110.
- TELENGA Przemysław, *Komentarz do art. 223*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729*, red. A. Jakubecki, LEX 2019.
- Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Druk Sejmowy nr 3137*, s. 10; <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3137>.
- Wielki Słownik Języka Polskiego*, https://wsjp.pl/haslo/do_druku.
- ZIELIŃSKI Andrzej, FLAGA-GIERUSZYŃSKA Kinga, *Komentarz do art. 10*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, LEGALIS 2024.
- ZIELIŃSKI Andrzej, FLAGA-GIERUSZYŃSKA Kinga, *Komentarz do art. 205⁶*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, LEGALIS 2024.
- ŻYZNOWSKI Tadeusz, *Komentarz do art. 223*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366*, red. T. Wiśniewski, LEX 2021.

DAŻENIE SĄDU DO KONSENSUALNEGO ZAŁATWIENIA SPRAWY CYWILNEJ.

UWAGI NA TLE ART. 10, ART. 183⁸ A TAKŻE ART. 205⁶ § 2 ORAZ ART. 223 § 1 K.P.C.

Streszczenie

Tekst podejmuje problematykę prokonsensualnej aktywności sądów orzekających w sprawach cywilnych. Dostrzega się w nim, że pomimo wprowadzenia do polskiego systemu prawa instytucji mediacji, sądy nadal związane są dyrektywą zawartą w art. 10 kodeksu postępowania cywilnego. W myśl tej dyrektywy powinny one dążyć do ugodowego załatwiania tych spraw, co rodzi po ich stronie określone obowiązki procesowe, nie tylko informacyjne.

Słowa kluczowe: sąd; strony; ugoda; pojednanie; sprawa cywilna; mediacja; mediator